ARTULINONET

www.artulino.net

# M*A*S*H

2025-11-07




## Czyli: To nie jest szpital! To dom wariatów!

*Świat nie miał długiego wytchnienia po zakończeniu II Wojny Światowej. Konflikty się nie zakończyły, co chwila gdzieś się jakiś pojawiał i przeradzał w konflikt zbrojny. Jednym z nich stał się ten, zwany później Wojną Koreańską. Miał on miejsce w latach 1950 - 1953. Północna część Korei została zajęta po wyparciu sił Japonii, przez siły ZSRR, a południowa przez USA. Dwie skrajnie różniące się ideologie doprowadziły do podziału Korei na dwie części. Przywódcy obu części pragnęli połączenia, każdy według swojej ideologi. Środki dyplomatyczne nie mogły w tym pomóc. 25 czerwca 1950 roku siły Korei Północnej zaatakowały południową część półwyspu. Rozpoczęła się nowa wojna. Wojska południowokoreańskie nie miały szans oprzeć się agresji. Tu zareagowało ONZ, wysyłając do pomocy siły międzynarodowe. Tam gdzie walczą, są polegli i ranni. Tych ostatnich trzeba uratować, więc wraz z siłami bojowymi tuż przy polach walk pojawiły się jednostki M.A.S.H. (Mobile Army Surgical Hospital) – Mobilnego Wojskowego Szpitala Chirurgicznego*

Połączenie wojskowego z chirurgiem nie jest częste, a w tym przypadku było za mało ludzi o takim połączeniu. Rolę chirurgów pełnili więc cywile, którzy swoją pracę wykonywali sumiennie, ale nie zawsze pałali miłością do zwyczajów panujących w wojsku. Stres związany z pracą potęgowany był też jej ilością, jak i wysokim tempem, w jakich musiały odbywać się operacje. Do tego dochodziły warunki polowe i nierzadko ostrzał. Nie każdy przestrzegał zwyczaju nieatakowania oznaczonych placówek medycznych.

Do jednego z takich szpitali trafia „Sokole Oko” Pierce (Donald Sutherland) i Duke Forrest (Tom Skerritt). Zdecydowanie nie wyglądają na lekarzy ani na wojskowych. Pierce nie ma nawet dystynkcji na mundurze – choć dostał stopień kapitana. Ba swój pobyt w Korei rozpoczął od… kradzieży Jeepa! No co, musiał jakoś dostać się do szpitala. Co ciekawe spotyka się to ze zrozumieniem dowódcy

4077th M*A*S*Ha ppłk Henry'ego Blaka (Roger Bowen). Zamiast udzielić nagany, woli zapowiedzieć jak wygląda tu służba, że to, co było w cywilu, jest niczym. 12-godzinne operacje są tu normą.

Obaj trafiają do kwatery zajmowanej przez maj. Franka Burnsa (Robert Duvall). Ten jest chirurgiem oraz wojskowym i to chyba bardziej wojskowym niż chirurgiem. To straszny służbista, armia to jego życie. Między nim a nowymi lokatorami szybko pojawi się konflikt. Obaj nowi to tacy wojskowi jak z dupy trąba. Jako chirurdzy biją go jednak na głowę.

Duke i Sokole Oko muszą jakoś odreagować stres. Jest alkohol (własnej produkcji), pielęgniarki i romanse z nimi. Widać, że są cięci na wojskowego i nie podoba im się próby narzucenia im dyscypliny i wojskowego stylu życia.

Stres jest różnie odreagowywany. Wspomniane romanse, wręcz rozpusta jest normą. Dowodzący, Blake szykuje przynęty wędkarskie. Wydaje się, że szpital jest na głowie kpr. „Radara" O'Reilly'ego (Gary Burghoff). Ten to ewenement, potrafi bez słowa odgadnąć, co chce od niego dowódca, ma znakomity słuch i to on jako pierwszy informuje o zbliżających się „wiatrakach" – stąd przydomek „Radar". Jest to na rękę Blakowi, on woli się skupić na innych rzeczach, widać, że to równie nie jest woskowy. Nic nie robi sobie, że podwładni mówią mu po imieniu, zamiast stopnia. Jest oczywiście chirurgiem i to ranni i ich ratowanie się dla niego liczy.

Po pewnym czasie, do ich namiotu dokwaterowany zostaje John „Trapper" McIntyre (Elliott Gould). Trapper nie różni się niczym od pozostałej dwójki. Z początku jest bardzo tajemniczy, ale lody zostają szybko przełamane. Dopiero teraz należy zacząć współczuć Burnsowi.

Nie jest to ostatnia osoba, jaka trafia do szpitala. Kolejną jest maj. Margaret O'Houlihan (Sally Kellerman), będzie pełnić rolę szefowej pielęgniarek. Szybko zyskuje przydomek Gorące Wargi, jest jednak podobnie jak Burns, straszną służbistką. Nie przypada do gustu Sokolemu Oku. Jej nie podoba się, jak on traktuje pielęgniarki, że mówią mu po pseudonimie, a nie stopniu. On jednak uważa to za naturalne i bardzo chwali ich asystę przy operacjach. Dla niej to niedopuszczalne spoufalanie się. Jest za to zachwycona Frankiem, według niej to prawdziwy chirurg i wojskowy.

„**M*A*S*H**" zdecydowanie nie gloryfikuje wojska ani konfliktów zbrojnych. Pokazuje tę stronę wojny, o której część wolałaby zapomnieć i nie wspominać – rannych. Na wojnie nie ma tylko wygranego i przegranego, jest dużo więcej poległych i rannych. Ci ostatni często kończą uratowani, ale zostają inwalidami. To nie jest miły widok.

W „**M*A*S*H**" jest sporo elementów komediowych, ale i poważne tematy, jak wspomniani wcześniej ranni, osamotnienie pracujących tam, ich rozłąka z bliskimi, stres i radzenie sobie z nim. Pokazuje ofiarną i sumienną pracę chirurgów, dla których ważne jest tylko dobro rannego.

Film doczekał się rozwinięcia w znanym serialu. Ten ma bardziej komediowy wydźwięk, ale i porusza równie poważne tematy. Jest też dłuższy, więc może skupić się na nich bardziej.

Taka ciekawostka, właśnie przez ten serial, lub film, zacząłem często nazywać helikoptery wiatrakami, spodobało mi się to określenie.

„**M*A*S*H**" niby swej lekkości komedii, filmem lekkim nie jest, potrafi zmusić do myślenia.

---

Tytuł polski: **M*A*S*H**
Tytuł oryginalny: **MASH**

Reżyseria Robert Altman

Donald Sutherland jako Benjamin Franklin „Sokole Oko” Pierce
Elliott Gould jako John „Trapper” McIntyre
Tom Skerritt jako Duke Forrest
Sally Kellerman jako maj. Margaret „Gorące Wargi” O'Houlihan
Robert Duvall jako maj. Frank Burns
Roger Bowen jako ppłk Henry Blake
Rene Auberjonois jako ojciec John „Cieńkusz” Mulcahy
Gary Burghoff jako kpr. „Radar” O'Reilly

*Artur Wyszyński*